

Opóźniali uwolnienie amerykańskich zakładników w Iranie?

10 kwietnia 2023

Republikanie próbowali opóźnić uwolnienie amerykańskich zakładników, aby sabotować prezydenta Cartera – twierdzi były wysoki rangą urzędnik administracji.



Były gubernator Teksasu spotkał się z przywódcami Bliskiego Wschodu w 1980 roku, aby przekonać Iran do opóźnienia uwolnienia amerykańskich zakładników w ramach republikańskich wysiłków sabotowania kampanii reelekcyjnej Jimmy'ego Cartera, wynika z doniesień „New York Timesa”.

„New York Times” doniósł w niedzielę, że John Connally, który pełnił funkcję demokratycznego gubernatora Teksasu w latach 1963-1969 i ubiegał się o nominację Republikanów na prezydenta w 1980 roku, latem przed wyborami w 1980 roku podróżował do wielu krajów.

W tym czasie Ronald Reagan zapewnił sobie nominację Republikanów, a kampania reelekcyjna jego demokratycznego rywała Cartera, którego doradcą ds. bezpieczeństwa był Zbigniew Brzeziński, toczyła się w samym środku kryzysu, który był wynikiem wzięcia ponad 50 Amerykanów jako zakładników z ambasady USA w Teheranie.

W wywiadzie dla Times, ówczesny protegowany Connally'ego, Ben Barnes, powiedział, że był z Connallym, podczas spotkań z przywódcami Jordanii, Syrii, Libanu, Arabii Saudyjskiej, Egiptu i Izraela. Connally, jak donosi „New York Times”, miał przekazać przesłanie: „Nie wypuszczajcie zakładników przed wyborami. Reagan wygra i da lepszą ofertę”.

Carter, który zarządził nieudaną próbę uratowania zakładników w kwietniu 1980 roku, przegrał wybory w wyniku krytyki jego reakcji na kryzys irański i stagnację gospodarczą. Zakładnicy zostali ostatecznie zwolnieni 20 stycznia 1981 r., w dniu objęcia urzędu przez Reagana.

Barnes powiedział, że zdecydował się przedstawić swoje konto po doniesieniach z zeszłego miesiąca, że 98-letni Carter trafił do hospicjum po serii wizyt w szpitalu.

Barnes – demokrat, który służył jako wicegubernator Teksasu i był wiceprzewodniczącym kampanii wyborczej Johna Kerry’ego w 2004 roku – powiedział dziennikowi, że po powrocie z Bliskiego Wschodu Connally zgłosił się do przewodniczącego kampanii Reagana, Williama J. Caseya. „Kolejna prezydentura Ronalda Reagana zapoczątkowała konserwatywną erę, która pozostaje wzorem dla Republikanów. Gdyby Carter uwolnił zakładników, mógłby zamiast niego wygrać”.

Opracowanie: Andrzej Kumor
Na podstawie: „The Guardian”
Źródło: Goniec.net